



listopad 97

nr. 2

WILKUS



SECHIA



CZEŚĆ!

WITAMY WAS JUŻ W DRUGIM NUMERZE "BIAŁO-ZIELONYCH!"
NUMER TEN RÓŻNI SIĘ OD PIERWSZEGO GŁÓWNIIE OBJĘTOŚ-
CIĄ. W TYM NUMERZE ZNAJDZIECIE RELACJE Z DYMÓW,
ANKIETĘ NA TEMAT: KTO JEST NAJSILNIEJSZY W TRÓJMIE-
ŚCIE, STATYSTYKA KIBICÓW LECHII GDAŃSK itp. MYŚLIMY,
ŻE TEN NUMER PRZYPADNIE WAM DO GUSTU I BĘDZIECIE
CZEKAĆ NA NASTĘPNE NUMERY.

REDAKCJA

MOŻECIE PISAĆ POD NASTĘPUJĄCE ADRESY:

MACIEJ GACH
UL. MAJEWSKICH 3
80-464 GDAŃSK-ZASPA

RADEK KUŁAGA
UL. MEISSNERA 10 C/1
80-462 GDAŃSK-ZASPA



TS WISŁA KRAKÓW



TS WISŁA KRAKÓW

1906-1997

BARWY: niebiesko-biało-czerwone

KOSY: CRACOVIA, ARKA, LECH, LEGIA, HANYSY,
HUJNIK

ZGODY: LECHIA, JAGIELLONIA, śląsk

MEYLN: najwięcej na derbach z Żydami 4-4,5 tys.

(WOJTEK)

WISŁA-KSZO

0 gości-spokój.

WISŁA-ALUMINIUM KONIN

8 w Koninie na Pucharze Polski.

LECH-WISŁA

66 w Poznaniu.

GÓRNIK ZABRZE-WISŁA

Przed meczem GÓRNIK traci 15 szali i flagę "Ruda śląska"! Nas ok. 220 osób + 12 osób z Wrocławia. Na początku meczu GÓRNIK zrywa nam flagę "Fanatic WISŁA", a my wyskakujemy na bieżnię i zrywamy 3 flagi hanyson, przy czym odbijamy naszą.

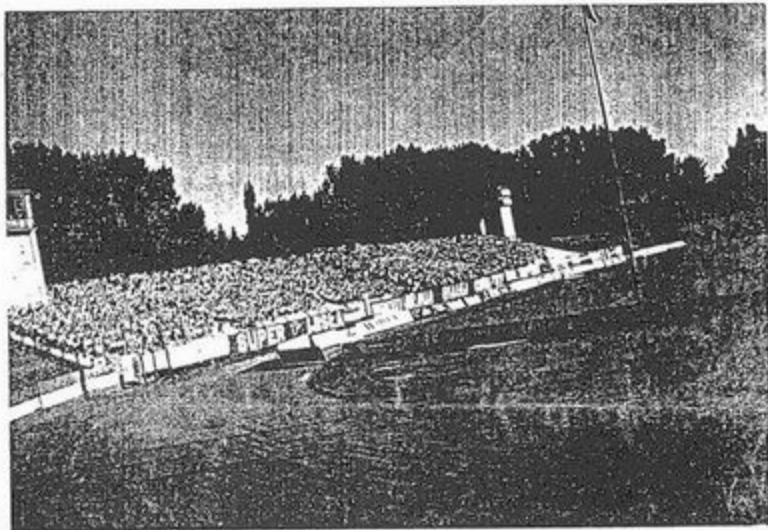
ŻYDZEW-WISŁA

Nas na ŻYDZEWIE 70-90 osób.

WISŁA-ODRA

Gości O.Mały dym z ochroną.

(FAN WISŁY)



WISŁA-LEGIA 17.07.97r.-młyn WISŁY

LECHIA - WISŁA - FOREVER



Policjanci strzelali...

Dokończenie ze str. 1.

Na trybunach „lataly” kamienie, butelki i sztachety. Oddziały prewencji spacyfikowały szalających szalikowców, których część próbowała ratować się ucieczką za stadion. Później wypadki potoczyły się błyskawicznie; za uciekającymi pognały na sygnałach policyjne wozy. Grupki pseudokibiców były wylapywane na ulicach okalających stadion przy ulicy Ejsmonta. Pały poszły w ruch i właśnie dzięki ostrej reakcji policji wobec bandziorów w szalikach nie doszło do poważniejszych zniszczeń w Gdyni. Po opuszczeniu stadionu przez sympatyków Arki, funkcjonariusze eskortowali ki-

biców Lechii na przystanek Gdynia-Wzgórze św. Maksymiliana, skąd już kolejką SKM odjechali do Gdańska.

– Wszystko opiszę w protokole – powiedział nam bydgoski sędzia, Marek Żalikowski. – Nic więcej nie dodam. Wszystko było widać na stadionie...

Bardziej rozmowny był obserwator potyczki, Józef Nowakowski. – Zaznaczę, że to kibice Cracovii rozpoczęli awanturę.

– Chcieliśmy, aby na ten mecz był wprowadzony przyspieszony tryb orzekania kar – mówi prezes Arki, Jacek Dziubiński. – Z biurokracją nie wygramy. Nic nie dało się w tej sprawie zrobić.

– Współczuję działaczom z Gdyni – dodał z kolei Mariusz Popielarz z Lechii. – To straszne, że tak zakończył się mecz.

– Doping był dobry, ale zakończenie fatalne – ocenił zachowanie kibiców, Krzysztof Wasny z Arki.

Po meczu kolejny skandal. Działacze Arki skarżą się, że goście zdemolowali szatnię.

– O, wybite szyby, rozwalone drzwi, urwany wieszak – wyliczają straty ludzie z Ejsmonta.

– Rachunek za straty proszę przesłać na adres klubu – stwierdził Popielarz. – Piłkarze zapłacą z własnej kieszeni.

W sumie zatrzymano 55 pseudokibiców. Trzy osoby, w tym jeden policjant, są ranne.

Maciej Polny
Tomasz Sapichowski



STATYSTYKA KIBICÓW LECHII GDAŃSK JESIEN '97

WIERZYCA-LECHIA nas na tym meczu zameldowało się ok.500 szala.Na tym meczu dużo bijatyk z psami i ochroną.Jakiś chuj ze Starogardu zamordował naszego kibica.

CZARNI NAKŁO-LECHIA zjechało się tam nas ok.100. Na tym spotkaniu byli także kibice ZAWISZY.Spokój. GOPLANIA INOWROCŁAW-LECHIA w Inowrocławiu jest nas 90.

JANTAR USTKA-LECHIA oprócz lechistów(100) pojawiło się 200 fanów CZARNYCH SEUPSK i 100 przyjaciół z GRYFA.

RODŁO KWIDZYŃ-LECHIA w tym zadupiu stawia się nas 350+20 miejscowych kibiców LECHII oraz kilku z FCME-ZANII.

ARKA-LECHIA ten mecz opisywany był w poprzednim numerze.



LECHIA-POGOŃ SZCZECIN (1 LIGA)

ANKIETA

"KTO JEST NAJSILNIEJSZY W TRÓJMIEŚCIE"

Wasze odpowiedzi pozostawiamy w niezmienionej formie.

W Trójmieście mamy do czynienia z 3 ekipami: ARKA, LECHIA, BAŁTYK. Ta ostatnia nie ma wiele do powiedzenia, liczą się tylko dwie pozostałe.

ARKA - ma silne zgody. Mają liczną bojówkę, umią podymić co pokazali na ostatnich derbach. Jeżdżą w sportowych grupach na kadrę. Mają kilka fajnych flag m.in. HOOLIGANS FROM ARKA, COMMANDO ARKA GDYNIA. Często używają środków pirotechnicznych, daje to lepszą prezentację ich "górkę!"

LECHIA - tak samo jak ARKA mają dobre zgody. W minionym sezonie zrobiliście parę zadym, również na derbach nie staliście beczynnym. Jeździcie na reprezentacje w dużych grupach. macie również ładne flagi. Tak, jak MZKS używacie środków pirotechnicznych. Podsumowując obie ekipy uważam, że jest remis. Cbie grupy są bardzo silne i potrafią zaszaleć.

(WOJTEK Z WISŁY KRAKÓW)

W Trójmieście liczą się 3 grupy: ARKA, BAŁTYK, LECHIA. BAŁTYK wcale się nie liczy, ale w tamtym sezonie zrobili w Gniewinie małą zadymę. ARKA i LECHIA to bardzo silne grupy, które dużymi grupami jeżdżą na

wyjazdy, na kadrę, także dobrze prezentują się u siebie. Szczerze mówiąc konfrontację tę wygrywa LECHIA.

(MARCIN Z BEECHATOWA)

Uważam, że najsilniejszym teamem jest ARKA. Ponieważ jeżdżą w sporych grupach na wyjazdy, są bardzo dobrze zorganizowani. Poza tym mają dużo fan-clubów. LECHIA jest w cieniu ARKI, a o BAŁTYKU nie wspomnę. Jest jeszcze GEDANIA, ale tam są tylko same stare dzady i trampkarze.

(FAN WISŁY)

Wiadomo, że w Trójmieście liczy się tylko LECHIA i ARKA. BAŁTYK bowiem coraz bardziej traci na wartości, choć to, że wytrwali przy śledziach jest plusem dla nich. Jeśli chodzi o ARKę i LECHIA, to konfrontację tę wygrywają biało-zieloni, którzy są lepiej zorganizowani i bardziej konkretni od śledzi. LECHIA naprawdę potrafi się zaprezentować i to nie tylko u siebie.

(ŁUKASZ)

Wiemy, że ARKA i LECHIA są silnymi grupami. Ale nie mogę ocenić kto jest najsilniejszy w Trójmieście.

(MIREK)

G.K.S. KATOWICE



Powstał on w 1964r.

barwy: żółto-zielono-czarne .

zgody: BANIK OSTRAWA

kosy: GÓRNIK, RUCH, LEGIA, ŻYDZEW

młyn liczy ok. 700-800 osób

derby, WIDZEW, LEGIA 1500-1800 osób

najliczniejszy wyjazd-finał PP ok. 800 osób.

(MIREK)



GKS-LEGIA (finał PP '97)

Jestem za GKS-em

Jurek dyryguje kibicami najczęście. Podaje okrzyki, a ekipa powtarza. Mają całą gamę zwołań. Niektóre są tylko „nasze” lokalne - GKS-owskie. Inne można spotkać w większości stadionów, gdzie dzieje się piłka nożna. Czasem Jurka zastępuje Orzech lub ktoś ze stałej załogi „spod

pewnego czasu grupa młodych ludzi z Belchatowa opowiada się za drużyną z Łodzi.

- Kiedyś niektórzy z nich przychodzili na GKS i kibicowali naszym - mówi Lukasz - potem przeszli na stronę RTS-u. To było wtedy, gdy Widzew zdobył mistrza.

zegara”. Bywa, 12 okrzyki wybuchają spontanicznie spowodowane meczowymi emocjami lub ekipa dołącza do reszty stadionu. „Leo Leo Leo - kto dziś wygrywa ważny mecz - oczywiście GKS” skandują chłopaki.

„Mecz powoli się rozkręca. Jeśli przyjdą kibice drużyny przeciwnika umieszają się ich w osobnym, specjalnie odgródnionym sektorze. Wśród kibiców funkcjonuje pojęcie „klatka” - klatka dla obcych.

„Trzymamy tylko z Hutnikiem Kraków” - mówią GKS-iacy. Przyjeżdża tam danie się odkać drużyna weszła do I ligi. Nasi byli w Krakowie i zostali tam bardzo ciepło przyjęci przez kibiców HKS-u. Zrewanżowali się w Belchatowie. Było wspólne piwko w knajpie, razem poszli sprzątać miasto i całą ekipą przyszedł na mecz. Następła tradycyjna wymiana barw (szalików), koszulek i pamiątek klubowych. Do dziś niektórzy kibice górników przynoszą na ligowe spotkania szaliki przyjaciół z Krakowa. Podczas meczów wznoszą okrzyk: „HKS przyjaciół GKS-u jest”. W Krakowie na stadionie Hutnika tamtejsi kibice wieszają flagę GKS-u.

Tylko krakowianie zdecydowali się „trzymać” z belchatowskimi kibicami. Z innymi trwa „wojna”.

- Próbowaliśmy dogadać się z tymi od Ruchu Chorzów - wspomina Jurek - ale przed meczem sflekowali jednego z naszych i tyle tego było.

- Trzymać teraz z Ruchem? Nigdy! - mówi Orzech.

Jednak największym wrogiem kibiców GKS-u są Widzewiacy. Od

Pomiędzy kibicami obu drużyn trwa wojna. Tym zacieklejsza, że wszyscy mieszkają w jednym mieście. Nagminnie stało się krojenie szalików klubowych, wzajemne potyczki i wojna na murach.

- Nie wiem jak to jest możliwe, że chłopaki z jednego miasta, gdzie jest

jedna, nasza, drużyna mogą kibicować innej - mówi Roman - właściciel największej flagi GKS-u wywieszanej podczas spotkań na stadionie.

Wojna między GKS-iakami i RTS-iakami trwa. Dobrze, jeżeli kończy się tylko na malowaniu ścian.

O zmierzchu, pod MOK-tem na placu Narutowicza spotykam znajomych mi kibiców. Właśnie przynieśli brązowego spraya i zamalowywują napisy „obcych” na tyle kina. Chwilę

rozstawiamy. Na ścianach w mieście zaznaczają swój kolorowy szlak. Załymy się jednak zdarzają. GKS-iacy nie są święci. Dostało się kibicom Widzewa, dostało i tym z Lecha. Nasi też „zarobili” na kilku meczach. W Warszawie autobusy z naszymi kibicami musiały kilkakrotnie okrążyć stadion Legii gdyż przed każdym wejściem (tym dla kibiców przyjezdnych przed wszystkim) czekały na nich komitety powitalne z kamieniami, butelkami szlachetnymi.

Przyzwyczajanie do drużyny manifestuje się różnie. Najczęściej przez noszenie barw. Szalik GKS-u jest najpopularniejszy i zarazem najbardziej widoczny. Można za niego, to prawda, zarobek w zęby - ale to każdy kibic ma wkalkulowane w tyżyko, bo widać miłość do klubu jest mocniejsza. Popularne są także klubowe naszywki oraz metalowe znaczki.

„Ostatnio pojawiły się bardzo popularne znaczki z napisem „GKS-u. Klub wyprodukował całą tożsamość kibiców”. Kiedyś zdarzało się, że kibice z Łodzi zwrócili uwagę na napis „GKS-u” i zarobili, mówiąc „Orzech” - zarabiali z dziesięciu za mało atrakcyjnie. Nikt nie chciał kupić. Wtedy ktoś z Łodzi i młodych ludzi nie nosi tego koloru. W modnie były kilka lat temu. To samo z szalikiem czy jak się je nazywa, szary. Poza tym wszystko jest drogie.

Kibice wzięli swoje sprawy w swoje ręce. Wśród przyjaciół znalazł się ktoś, kto ma maszynę dzwiniarską. Na

pierwszy ogień poszły szaliki. Są lepiej wykonane, kolorowe i z napisami odpowiadającymi załodze. Jest więc kibicowski „Forza GKS”, barwny symbol klubu, angielskie „Only GKS” oraz białoczerwone „Polska Belchatów” obok daty powstania klubu - 1977. Oczywiście barwa jest utrzymana - białozielonoczarne. Kibice sami robią naszywki pojawiające się na kurtkach i plecakach.

Maciek Kuszneruk

Policja kontra kibice



W Policji i z chuliganami jak w życiu

ZDANIEM ORGANIZATORÓW. Derby Trójmiasta do stolicy

W wydarzenia, które pokazała TVN, dowodzą tego, że źle dzieje w się w Policji – powiedział „Gazecie” Mariusz Popielarz, szef sekcji piłkarskiej gdańskiej Lechii, prywatnie zagorzały kibic tej drużyny.

– Rodzi się pytanie: jak w ogóle mogło dojść do tego, że kasetą z tym nagraniem wyszła z Policji – dodaje Mariusz Popielarz, podkreślając, że w Policji jest bałagan. Jego zdaniem, problem jest jednak bardziej złożony. Pierwsza sprawa, według Popielarza, to kwestia wykształcenia oddziałów prewencji, kolejną to ich nabór, a ściślej rzecz biorąc jego kryteria.

– Ani kibice, ani policjanci nie należą do świętoszków – mówi. – Z kibicami i Policją jest tak jak w życiu. Nie ma tylko dwóch kolorów: czarnego i białego. Jest jeszcze coś pośrodku.

Wiosną przyszłego roku Lechia ma być gospodarzem kolejnego derby z Arką. Mariusz Popielarz chciałby, aby ten mecz odbył się w Warszawie. Mecze Lechia – Arka w stolicy byłby, jego zdaniem, trzykrotnie tańszy od spotkania organizowanego w Gdańsku.

– Mamy wstępną zgodę warszawskiej Legii, czekamy na to samo ze strony stołecznych władz i Policji.

Popielarz daje sześćdziesiąt procent szans na organizację wiosennych derby w Warszawie.

Bitwy w LM

Dziewięciu kibiców angielskiego Newcastle aresztowano w Barcelonie. W belgijskim Lier zatrzymano 15 fanów Bayeru Leverkusen. Dziewięciu kibiców i sześciu policjantów zostało rannych – to efekt śródogodowych meczów Ligi Mistrzów.

Przedstawiciele Bayeru chcą złożyć skargę do rządu niemieckiego, by interweniował na forum międzynarodowym w sprawie akcji belgijskiej policji. – Biłoby kobiety i starszych ludzi. Leżący byli okładani pałkami. To było najgorsze, co zdarzyło mi się widzieć na meczu piłkarskim – mówił menedżer Bayeru Reiner Calmund.

– Piłkarze II ligi kończą w najbliższym weekend rundę jesienną. Wybrzeże reprezentuje w tej klasie rozgrywek tylko jedna drużyna – Polonia Gdańsk, na której mecze chodzi kilkuset pokojowo usposobionych kibiców.

Znacznie większe zagrożenie z ich strony będą rozgrywki III ligi Pomorza. W tej klasie grają, między innymi, piłkarskie jednostki: Lechia Gdańsk, Arka Gdynia i Bałtyk Gdynia. Drużyny Lechii i Arki mają najliczniejszych i najbardziej agresywnych kibiców.

Ich wyczyny cieszą się złą sławą w całej Polsce i ogromnej części szalikowców właśnie o to chodzi. Mecze tych drużyn

gromadzą najwięcej ludzi na trybunach. Spotkania te są zaliczane przez Policję do imprez wymagających podwyższonego stopnia gotowości oddziałów prewencyjnych Policji. Jeśli działaczom Lechii uda się zrealizować plan organizacji wiosennych derby między Lechią i Arką w Warszawie, to i tak w Gdyni odbędzie się mecz Arki z Bałtykiem. Według działaczy gdańskiej Lechii, zorganizowanie meczu Lechii z Arką będzie znacznie tańsze, a przede wszystkim bezpieczniejsze. Izolacja kibiców zwaśnionych drużyn, jak się okazuje, nie gwarantuje spokoju na trybunach i ulicach.

AMS

Po policyjnej akcji w Gdyni

Prokurator: są znamiona przestępstwa

Część zachowań policjantów, którzy 19 października pobili kibiców piłkarskich w Gdyni, miała znamiona przestępstwa – ocenił wczoraj prokurator wojewódzki z Gdańska Ireneusz Tomaszewski.

Prokurator ocenił tak interwencję policji pokazaną przedwczoraj w telewizji. Na filmie policjanci przed meczem Arka – Lechia poniżali kibiców i bez uzasadnienia bili ich i kopali.

– Jestem zbulwersowany tym, co zobaczyłem. Postępowanie wykaże winnych, wobec których zostaną wyciągnięte najsurowsze konsekwencje – zapowiedział komendant wojewódzki policji w Gdańsku Stanisław Białas.

Komenda Główna Policji powołała specjalną komisję. Ma wyjaśnić, czy policjanci interweniujący wobec kibiców złamali prawo oraz, jak tajna, operacyjna kasetka, na którą policja nagrała swą interwencję, „wyciekła” do kibiców

i do telewizji. Kasetka powinna być tylko jedna. Tymczasem sporządzono przynajmniej trzy egzemplarze: jeden został w komendzie rejonowej, drugi trafił do komendy wojewódzkiej. Trzeci prawdopodobnie od młodego policjanta kupili kibice i przekazali mediom. Nadinspektor Białas twierdzi, że na kasiecie, która trafiła do komendy wojewódzkiej, nie ma fragmentów pokazujących, jak policjanci poniżają kibiców.

Wczoraj do Urzędu Miasta w Gdyni zgłosił się ojciec chłopca pokazanego w wyemitowanym w telewizji materiale. Policjanci kazali mu powtarzać „policja jest dobra”. Jego ojciec chce zażądać telewizji i policji. Twierdzi, że chłopca nie została w telewizji zasłonięta, jego szkolni koledy wyśmiewają go, a anonimowe telefony grożą: „Jeśli tak kochasz policję, będziesz wąchał kwiatki od spodu”.

r, of

OGŁOSZENIA

Zin wydawany w Krakowie, przez kibica WISŁY KRAKÓW.
Ciekawe artykuły, dobra jakość zdjęć. Nr. 1-20s. 2zł. +
koszt przesyłki. Przesyłajcie nam fotki, opisy, itp.
"Fanatycy znad Wisły"

ul. Wysłouchów 23/26

30-612 Kraków

Nawiążę kontakt z kibicami ŚLĄSKA WROCŁAW, STOMIŁU
OLSZTYN i KSZO OSTROWIEC ŚW. w celu wymiany biletów,
fotek, zinów i informacji.

Maciek Gach

ul. Majewskich 3

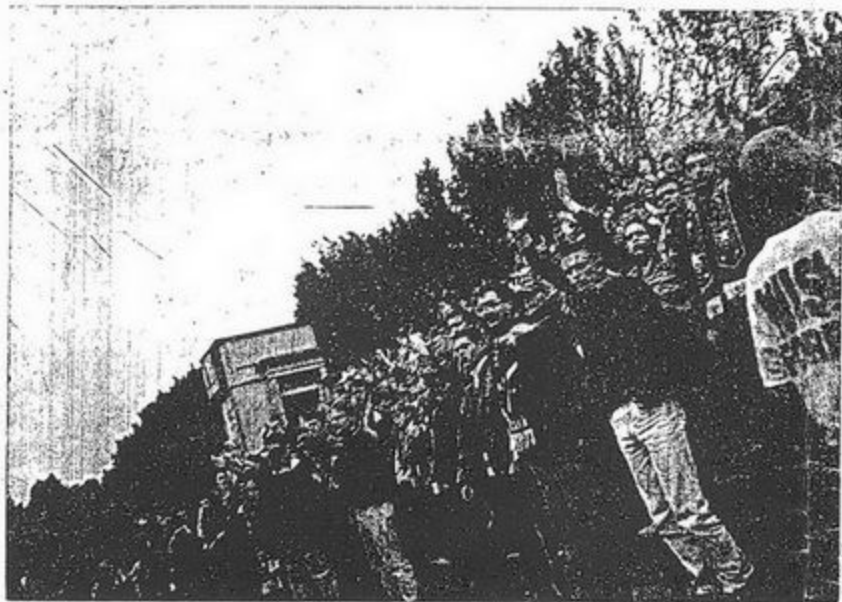
80-464 Gdańsk



DZIĘKUJEMY ZA POMOC W ZREDAGOWANIU TEGO NUMERU NASTĘ-
PUJĄCYM OSOBOM:

- Łukasz (POMEZANIA MALBORK)
- Wojtek (WISŁA KRAKÓW)
- Fan WISŁY
- Marcin (GKS BEŁCHATÓW)
- MIREK (GKS KATOWICE)

POZDROWIENIA DLA DIABŁA Z ORUNII OD WOJTKA Z WISŁY.



WISŁA-HUTNIK